

Jacek Gurczyński

Doktryna szoku i nierówności społeczne

Wyzysk polega nie na odbieraniu proletariuszowi pieniędzy, tylko czasu i przestrzeni.

Karol Marks

Instytut Oxfam podał w 2018 roku dane, z których wynika, że ponad połowa światowego bogactwa należy już tylko do **8 osób**. Jak można pogłaskać po głowie córkę i spokojnie zasnąć będąc jedną z tych 8 osób i wiedząc jednocześnie, że co **20 sekund** z pragnienia umiera na świecie jedna osoba. Nierówności społeczne pogłębiają się lawinowo, jak ziarna pszenicy na szachownicy - na pierwszym polu jest jedno ziarno, na ostatnim, 64 polu **18.446.744.073.709.551.616 ziaren**.

Doktryna szoku to książka i film, które z pewnością warto przeczytać i obejrzyć. Film rozpoczynają archiwalne zdjęcia eksperymentów prowadzonych przez psychiatrę Ewena Camerona. W latach 40 i 50 XX w. regularnie poddawał pacjentów elektrowstrząsom. Uważał, że umysł chorego na nerwicę pacjenta trzeba przed terapią doprowadzić do stanu "niezapisanej karty" za pomocą serii elektrowstrząsów i wielkich dawek leków psychotropowych tak, aby na gruzach "chorej osobowości" zbudować nową i zdrową. Jak się można domyślić, pierwsza część terapii udawała się dużo lepiej od drugiej. Naomi Klein wskazuje, że podobną metodę szoku można dostrzec w poglądach Milтона Herostratesa, „wybitnego” ekonomisty, guru nawet i jednego z ojców współczesnego neoliberalizmu. Autora wielu znanych i jak podobnie wielu sądzi, też prawdziwych aforyzmów: nie ma darmowych obiadów, gdy poziom się podnosi wszystkie łódki idą do góry. To również autor „oczywistej” tezy o nierozzerwalnym związku pomiędzy wolnym rynkiem a demokracją, I faktycznie ci najwierniejsi i najbardziej oddani Chicago Boys przetestowali ją w Chile po obaleniu i zabójstwie demokratycznie wybranego prezydenta Salvadora Allende. Teza potwierdziła się w zupełności: w Chile zapanował wolny rynek z wyraźną skłonnością do szczodrej gościnności wobec północno amerykańskich przedsiębiorstw oraz demokratyczna, niewinna i bezkrwawa dyktatura Augusto Pinocheta. Stadiony zamienione na więzienia miały zapewnić przestrzeń słusznie przecież przetrzymywanym wrogom demokratycznego i wolnorynkowego reżymu. A śmierć Pabla Nerudy poety i zagorzałego krytyka działań junty Pinocheta wynikała z przyczyn naturalnych, a nie jakiegoś tam domniemanego otrucia, którego dowody pojawiają się, co jakiś czas i nagle znikają. Trochę szkoda, że Milтона Herostratesa uprzedził Thomas Hobbes mówiąc: homo homini lupus est. Chociaż Pan Herostrates mógłby przetrawestować i uwspółcześnić myśl Hobbesa: homo homini mercator est.

Ogólne przesłanie Naomi Klein jest bardzo dobrze znane i z niewiadomych powodów wciąż zapominane. Dążenie do wyplaszczania stawek podatkowych skutkuje tym, że bogaci powiększają własne majątki, jednocześnie coraz mniej dając całej wspólnoty. Dramatycznie też kurczy się klasa średnia systematycznie biedniejąc z powodu zrzucania na nią coraz większych obciążeń. Klasa średnia, która jest podstawą systemu kapitalistycznego. Była podstawą. Teraz podstawą są osobiste majątki 8 najbogatszych osób świata posiadających ponad połowę światowego bogactwa, czyli tyle, ile posiada reszta: 7 592 000 000 - 8 = 7 591 999 992 osób. Czy to wciąż neoliberalny kapitalizm kognitywny, czy może supraindywidualistyczny preapokaliptyczny feudalizm posthumanistyczny?

W Polsce przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2019 roku wyniosło 4950,94 zł brutto, co wynosi ok. 15 684 dolarów rocznie. Jednocześnie majątek najbogatszego człowieka świata, Jeffa Bezosa wzrósł w ciągu jednego roku o **19 mld** dolarów i wynosi **131 mld** dolarów. Czyli Jeff Bezos zarobił w ciągu

jednego roku tyle, co w Polsce **1 211 425 osób** pobierających średnią pensję. PKB Polski w 2018 roku w przeliczeniu na dolary wyniosło ok. 488 mld dolarów, czyli całe społeczeństwo liczące ok. 38,43 miliona osób wypracowało w ciągu roku tyle, co 25 Jeffów Bezosów. Z kolei w Nigerii średnia płaca w 2018 wynosiła ok. 1449 dolarów, co oznacza, że Jeff Bezos w ciągu jednego roku zarobił tyle, co **13 112 491** Nigeryjczyków. A co ciekawe w rankingu najbogatszych krajów świata według PKB (parytet siły nabywczej) Polska zajmuje 23, a Nigeria 24 miejsce. O czym to świadczy? Nie wiem, może o sensowności układania takich list według takiego kryterium. A może o tym, że jednak wszystkie łódki idą w górę i Jeffa i 1 211 425 Polaków i 13 112 491 Nigeryjczyków. To pocieszające. A może ciekawsze byłoby pytanie: ile łódek tonie? Niewiele, bo na Ziemi występuje niedobór wody pitnej. Co 20 sekund na Ziemi umiera z pragnienia jedna osoba. I to dobrze, bo nie toną łódki. Dzięki Chicago Boys i ich Guru. Dziękujemy.

To właśnie robi Naomi Klein: pokazuje, że radykalne neoliberalne pomysły wcielane są w życie podczas zamachów stanu, kryzysów politycznych czy katastrof spowodowanych przez naturę. Zamach stanu i zabójstwo Salvadora Allende w Chile, upadek PRL, inwazja USA na Irak, spustoszenie Nowego Orleanu przez huragan *Katrina*. Zawsze wtedy, gdy jesteśmy zajęci zapewnieniem bezpieczeństwa sobie i najbliższemu, wkracza niewidzialna ręka rynku i zaprowadza swoje, przeciw demokratycznym, porządki. Przykłady można mnożyć: wojna na Bałkanach, wojna o Falklandy, 11.09, wojna w Afganistanie, aneksja Krymu, wojna w Syrii, coraz liczniejsze zamachy terrorystyczne /na świecie w rękach cywilnych posiadaczy jest około 857 milionów egzemplarzy broni, to 85% ręcznej broni strzeleckiej jaka istnieje na świecie, ale to bez związku zapewne/, etc., etc., etc...

I wszystkie łódki idą w górę. Nawet w tak zamożnym kraju, jak USA. Co prawda ok. 50 mln Amerykanów /15% całej populacji/ nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego. Nie ma konstytucyjnie zagwarantowanych urlopów wypoczynkowych. Ale za to USA mają ok. 50 różnego rodzaju służb specjalnych. Dla ochrony. I nawet kiedyś dla ochrony NSA podsłuchiwała prywatny telefon Angeli Merkel, co ujawnił szpieg Edward Snowden.

Naomi Klein pyta: Czy wszystkie te kataklizmy rzeczywiście były nieuniknione? I odpowiada, przedstawiając i analizując dowody, że niektóre z tych kataklizmów wywoływano sztucznie w celu wytworzenia stanu szoku w społeczeństwie. Kapitalizm katastrof. Sam powiedziałbym, że żaden z tych kataklizmów nie był konieczny. Żaden. Nawet coraz gwałtowniejsze burze, susze, huragany zapewniamy sobie sami coraz więcej konsumując i kupując.

Do wyprodukowania jednego samochodu potrzeba średnio **579 000 litrów wody**.

Pierwszy wynik w Google po wpisaniu: jak oszczędzać wodę:

1. Zakręć wodę w czasie golenia i mycia zębów.
2. Zmień splotkę na model z opcją mniejszego spłukiwania.
3. Dokręć lub napraw kapiący kran. Jeśli kran kapie z częstotliwością 1 kropla na 5 sekund to w ciągu roku może wykapać nawet ponad 2 tys. litrów wody!
4. Zmień wszystkie krany na takie, które oszczędzają wodę.
5. W czasie mycia rąk nie odkręcaj kranu w pełni.
6. Używaj jednouchwytowych baterii. Baterie **Roca**... /taki tam *product placement*/
7. Nie zmywaj pod bieżącą wodą.
8. Pralkę i zmywarkę uruchamiaj dopiero kiedy są pełne.
9. Bierz szybki prysznic zamiast kąpeli.
10. Nie wylewaj wody jeśli może ona zostać ponownie wykorzystana. Wodę po gotowaniu można wykorzystać do podlewania roślin, a wodę z kąpeli do mycia samochodu /no a szybki prysznic?/ - o właśnie w ten sposób zaoszczędzisz to, co zużyto do jego wyprodukowania. No chyba, że jednak wolisz szybki prysznic i brudne szybkie samochody.

Zauważmy: punkty 2, 4, 6, zachęcają do zakupów. Trudno znaleźć informację ile wody potrzeba do wyprodukowania nowej splotki, kranu... Zaryzykuję: więcej niż można dzięki nim zaoszczędzić.

A może: korzystaj z komunikacji miejskiej lub miejskich rowerów zamiast kupować nowy samochód. Zaoszczędzisz 579 000 litrów wody. Człowiek w ciągu życia potrzebuje ok. 42 000 litrów wody. W ten sposób zaoszczędzisz wodę na całe życie dla 14 osób. I zamiast co 20 sekund, kolejne osoby będą umierały z pragnienia, co 20,0001 sekund.

Nawet najdłuższa podróż zaczyna się od zrobienia pierwszego kroku. „Wiele kamieni wywołuje lawinę. Wiele kropel wody tworzy fale. Pojedynczo żadna.” Ocean składa się z kropli wody. Albo, jeśli wolisz patrz, patrz, patrz na Licznik Długu Publicznego Pana Profesora Leszka Balcerowicza: Jest wiele problemów, ale ich się nie da sensownie dyskutować w ramach tej pseudodebaty o nierównościach. Ona raczej służy do podburzania ludzi przeciwko bogatym, a nie skupianiu się na tym, co naprawdę jest ważne. Honorowo. Naomi Klein nazywa Pana Balcerowicza Honorowym Chicago Boys.

Wiem, nie możesz już tego znieść, nie możesz już tego czytać. Toż to bzdur stek, od Sasa do lasa. Ordynarna manipulacja.

Paul Krugman, Joseph Stiglitz, Thomas Piketty to też ekonomiści i profesorowie. Ale nie Chicago Boys. Krugman (2008) i Stiglitz (2001) są nawet laureatami Ekonomicznej Nagrody Nobla. I kolejny *fake*. Ekonomiczna Nagroda Nobla jest prywatną nagrodą Banku Szwecji, nie przyznaje jej Komitet Noblowski. Ale najwięcej laureatów (10) pochodziło z University of Chicago. A w 1976 roku tę nagrodę otrzymał sam Guru. Herostrates. Krugman, Stiglitz i Piketty, każdy z osobna napisali znaczące książki wskazujące na niebezpieczeństwa do których mogą doprowadzić pogłębiające się nierówności społeczne. Krwawe przewroty i krwawe i krwawo tłumione rewolucje. Pseudodebata o nierównościach. Jak to u profesorów zwykle bywa. Prawda Panie Profesorze? Co jest naprawdę ważne? Przecież nie te 20 sekund, prawda?

Nadzieja. Ekonomiczne Nagrody Nobla z ostatnich lat:

2015 - Angus Deaton; za analizę konsumpcji, ubóstwa i dobrobytu,

2017 - Richard Thaler; za wkład w ekonomię behawioralną,

2018 - William Nordhaus; za włączenie zmian klimatu do długokresowych analiz makroekonomicznych,

2018 - Paul Romer; za włączenie innowacji technologicznych do długokresowych analiz makroekonomicznych,

I na zakończenie tych pseudo-wywodów 13 „ciekawostek” o nierównościach społecznych z 2016 roku znalezionych na portalu fakty.interia.pl. Czyli Pan Profesor miał rację: *fake*.

1. 62 najbogatsze osoby na świecie posiadają tyle bogactwa co biedniejsza połowa globu - 3,5 mld ludzi. (Oxfam); informacja już nieaktualna, w 2018 roku to już tylko 8 osób

2. Od 1990 roku pensje prezesów firm wzrosły o 300 proc. Pensja przeciętnego pracownika, tylko o 4 proc., przy uwzględnieniu inflacji. (Economic Policy Institute); Pan Prezes Herostrates Cyfrowego Polsatu zarabiał w 2013 roku ok. 340 833 PLN miesięcznie; przeciętne wynagrodzenie w I kwartale 2019 roku w Polsce wyniosło 4950,94 zł brutto

3. W latach 1973-2014 produktywność amerykańskiego pracownika wzrosła o 72,2 proc., natomiast jego średnia godzinowa płaca zaledwie o 9,2 proc. Siła nabywcza płacy minimalnej w tym czasie spadła o 21 proc. (Economic Policy Institute).

4. Od 1974 r. dochody 1 proc. najbogatszych w USA wzrosły o 275 proc. (Richard Eskow)

5. W 1980 r. prezesi w USA zarabiali 42 razy więcej niż przeciętny pracownik. W 2015 r. już 373 razy więcej. (Richard Eskow)
 6. Majątek tysiąca najbogatszych Brytyjczyków podwoił się od czasu, gdy w 2008 roku wybuchł kryzys finansowy. Podobną prawidłowość zaobserwowano w innych zachodnich krajach. („Guardian”); hahaha to już na pewno *fake*
 7. Premie dla spekulantów na Wall Street były w 2014 roku dwukrotnie większe niż zarobki wszystkich amerykańskich pracowników najniższego szczebla razem wzięte. (Institute for Policy Studies)
 8. Między 1979 a 2007 rokiem zarobki 1 proc. najbogatszych rosły 10-krotnie szybciej niż zarobki 90 proc. społeczeństwa. (Economic Policy Institute)
 9. 188 na 201 największych korporacji na świecie przenosi część swoich dochodów do rajów podatkowych. (Oxfam); wow, wszyscy chcemy do Raju, dlatego one wciąż tam są
 10. 7,6 bilionów dolarów jest ukryte w rajach podatkowych. (Oxfam)
 11. 25 prezesów korporacji w USA zarabia więcej niż ich wielkie firmy odprowadzają podatków (Institute for Policy Studies)
 12. Gdyby najbogatszy człowiek na świecie, Carlos Slim Helu, codziennie wydawał milion dolarów, pieniądze skończyłyby mu się po 220 latach. (Oxfam); to też już nieaktualne, w 2018 roku wyścig do Raju wygrał kto inny; w 2018 roku Carlos Slim Helu spadł na siódme; co jest z tymi łódkami?
 13. Szacuje się, że już w 2017 roku majątek 1 proc. najbogatszych będzie większy niż majątek reszty ludzkości. (Oxfam); ooch, co za koszmarna pomyłka, w 2018 roku 0,000000105374078% najbogatszych miało tyle, co reszta, cała reszta, samych nieudaczników
- Dobrej nocy, spokojnych snów. Sprawdź, czy woda nie kapie z kranu. Co 5 sekund jedna kropla, co 20 sekund jedna osoba.

Respect existence or expect resistance.